

Świątynia pod otwartym niebem • Solidarni z Tybetem Maltańczycy z Bieżanowa • Efekty interwencji • Życie z pasją

www.wiadomosci.krakow.pl

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny
Przeznacz datę!

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim Nowy i Stary, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 4 (147) Rok XIV

KRAKÓW

kwiecień 2008

„Pomarańczowy kolor”



Apelujemy o włączenie się do światowej manifestacji TheColorOrange.net, aby pokazać, że jest wielu ludzi, którzy podczas Olimpiady w sierpniu 2008 r. są świadomi łamania praw człowieka w Chinach, w tym przede wszystkim w Tybecie.

Uczestnicząc w tym projekcie wspieramy ich walkę. My Polacy powinniśmy być szczególnie aktywni, pamiętając o solidarnościowej akcji wolnego świata, wspierającego nas w okresie oporu wobec totalitaryzmu komunistycznego. 8 sierpnia ogłoszono Małopolskim Dniem Solidarności z Tybetem.

Używając czegoś w pomarańczowym kolorze, wysyłamy sygnał solidarności z narodami tybetańskim, ujęrskim i chińskim. To może być pomarańczowa koszulka, krawat, czapka, sukienka, torba, długopis, papier...

O Tybecie na str. 6

Życie z pasją

Marcin Tytko od urodzenia porusza się na wózku inwalidzkim, mimo to realizuje swoje marzenia i odnosi sukcesy.



Magdalena Staszewska i Marcin Tytko podczas jednego z turniejów tańca.

Rozmowa z artystą na str. 7

Projekt Centrum Jana Pawła II

Nareszcie udało się znaleźć architekta, który będzie odpowiedzialny za stworzenie Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” w Łagiewnikach. Jest nim 34-letni Andrzej Mikulski z Pracowni Architektonicznej Mikulski, która znajduje się w Krakowie. Jego praca została wybrana podczas wewnętrznego konkursu spośród projektów, których nie dostarczono w regulaminowym terminie.

Przypomnijmy, że w ogłoszonym 18 maja 2007 r., a rozstrzygniętym 16 października 2007 r. konkursie na projekt architektoniczny Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” wyróżniono 3 prace: Hou Liang z Szanghaju, Holgaard Architekter z Dani oraz pracowni Aedas CE z Warszawy – lecz żadnego z nich nie przyjęto do realizacji ze względu na „słabszą warstwę symboliczną”. Metropolita krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz na konferencji prasowej zorganizowanej 31 marca br. stwierdził, że w projekcie Mikulskiego ujęła go „prostota i myśl, czyli symbolika czytelna dla każdego”.

Świątynia pod otwartym niebem

W Centrum mają się znaleźć: Dom Jana Pawła II (multimedialne i interaktywne muzeum, poświęcone życiu i nauczaniu Papieża), Dom spotkań dla młodzieży, Ośrodek wolontariatu, Ośrodek dialogu międzyreligijnego, Dom rekolekcyjny, Instytut naukowy (ośro-

dek studiów filozoficznych i teologicznych wraz z biblioteką), Centrum konferencyjne, sale wystawowe i multimedialne.

Według koncepcji Andrzeja Mikulskiego Centrum Jana Pawła II ma zostać odczytane jako symboliczna „świątynia pod otwartym niebem” (Małe Błonia – na-



tabernakulum). Plac Główny ma posiadać skalę rynku w Wadowicach oraz Rynku Dębnickiego w Krakowie – miejsc mocno związanych z etapami życia Ojca Świętego. Będzie położony wyżej niż Małe Błonia, by pielgrzymi przybywający od strony Białych Mózg i parkingu, pokonali małe wzniesienie, poprzez które dotrą do „świętego miasta położonego na górze” – symbolicznego miejsca spotkania z Bogiem. Wokół Placu usytuowano pozostałe zabudowania, które odpowiadają czterem wartościom nauczania i świadectwa życia Jana Pawła II.

Cd. na str. 3



ZIKO NOWA APTEKA ZIKO
ul. Beskidzka 30A (pawilon handlowy) Wola Duchacka Zachód tel. 012 425-65-24
ul. Aleksandry 11 (pawilon handlowy, dawny Alf) Bieżanów Nowy tel. 012 650-06-80
pr-pt: 8:00-22:00 sobota: 8:00-18:00

40 lat tradycji Kontrakt z NFZ
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
ul. Kalwaryjska 92 (przy Matecznym) tel. 012 656 47 73
♦ stomatologia zachowawcza ♦ ortodoncja ♦ protetyka ♦ chirurgia
Pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 18

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ tel. 012 642 65 50
ALSECCO www.alsecco.net.pl
DELTA
1465
1350,-
RATY 1%
679,-
greenline
Ceny brutto z montażem
● Plac Targowy „MANHATTAN”, Wola Duchacka, ul. Białoruska 7, I p., pok. 75, tel./fax 012 655 72 45
● Hurtownia parapetów – Zabłocie ul. Klimeckiego 8, tel./fax 012 296 00 58

Krakowska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa www.krakskok.pl
Na wiosenne wydatki **POŻYCZKA**
BEZ PORĘCZYCIELA niskie raty!
do 25.000 zł wypłacana:
spłata: do 60 miesięcy **w 3 godziny**
dla stałych klientów jedynie za okazaniem dowodu osobistego
Centrala w Krakowie, ul. Ujastek 3 inf. tel. 012/688-69-00
ul. Halszki 1 g ul. Wielicka 265 ul. Cwiklińskiej 10

PRZEPROWADZKI TRANSPORT L&M
Tanio i profesjonalnie
Utylizacja zbędnych rzeczy
504 066 608, 012 657 95 39
www.przeprowadzki.krakow.pl

TŁUMIKI i haki holownicze
NAJNIŻSZE CENY I NAJWIĘKSZY WYBÓR hurt - detal - serwis
tel: 657-23-75, 0506 085-873
K-ów, ul. Polonijna 1

Lokalne Forum ■ email: wiadomosci.krakow@wp.pl

Protest

Po naszym artykule „Dewastacja czy pielęgnacja” („W” luty '08) otrzymaliśmy z datą 8 marca protest skierowany do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Kozłowiec” w sprawie wycinki drzew.

„Mieszkańcy osiedla z bloków Nowosądecka 1, 3, 5 protestują przeciwko bezkarnemu niszczeniu, wycinaniu zdrowych drzew na osiedlu, szczególnie wokół naszych bloków. Można to nazwać planowym, bezkarnym pozyskiwaniem drewna przez zlecających wycinkę, kosztem zdrowia mieszkańców chroniących te drzewa od wielu lat. Mimo wielokrotnych protestów, również na walnych zebraniach, Zarząd nie zaprzestął dewastacji rosnących od kilkudziesięciu lat drzew, tłumacząc się jednostkowymi skargami zaciemnienia niżej położonych okien. Tłumaczenia są zupełnie nieuzasadnione, gdyż drzewa rosną w odpowiedniej odległości od budynków i sprawy takie załatwiane są przez prawdziwych fachowców delikatnym, umiejętnym przycięciem odpowiednich gałęzi. A nie ślepym masowym niszczeniem naszej zieleni, która w tej chwili przypomina przerażający widok sterzących gołych kikutów!

Zarząd ma obowiązek dbać o interes większości spółdzielców, którzy przez wiele lat wspólnie z poprzednimi zarządcami osiedla pielęgnowali zieleni na tym niezbyt ciekawym architektonicznie osiedlu, a nie poszukiwać pretekstów i uzasadnienia dla zatrudnienia ekipy wycinającej drzewa. Nie pozwalamy na niszczenie naszych drzew i oszczędzanie osiedla! Drzewa te rosły wraz z mieszkańcami, którzy sami dbali o ich ochronę, gdy były młode i słabsze, udziału Zarządu przy tym nie było. Są zielonymi płucami i były ozdobą tej części osiedla, która jest wyjątkowo narażona na szkodliwe opary spalin, związków ołowiu i azbestu całą dobę atakujących od strony ul. Nowosądeckiej i Wielickiej.

Warunki klimatyczne w tym miejscu osiedla są zagrażające zdrowiu jego mieszkańców. Zarząd nie zrobił nic dla zmniejszenia hałasu przejeżdżających tuż pod blokami całą dobę tysięcy samochodów, gdyż wykonany przez Miasto niski ekran dźwiękowy przy budowie skrzyżowania nie spełnia swojej funkcji. Zamiast tego od dwóch lat mimo protestów obecnych przy tym mieszkańców, nasiliły się pospieszne wycinki wielu ładnych drzew w naszym otoczeniu, stanowiących naturalną ochronę przed hałasem i chemicznymi oparami od ul. Nowosądeckiej i Wielickiej.

Nie przyjmujemy tłumaczenia, że drzewa te są chore, gdyż to nie jest zgodne z prawdą. Trudno też nazwać rekompensatą za bezkarną wycinkę 5 pięknych, dużych drzew posadzeniem 2, 3 rachitycznych patyków młodych drzewek, które prawdopodobnie nie przetrwają roku, dwóch, gdyż nie mają żadnej ochrony. W tej chwili idąc osiedlem widać jedynie za dbaną zieleni na terenach wokół prywatnych domów. Ta osiedlowa straszny swym okaleczeniem (...).”

68 podpisów (do wiadomości redakcji)

Śladem naszej interwencji

Częściowo lepszy dojazd na Rżakę



Na początku elegancki asfalt, a przy zjeździe na Kosocicką stare dziury...

W wakacyjnym nr. „Wiadomości” (lipiec-sierpień '07, patrz: www.wiadomosci.krakow.pl) opisaliśmy problemy z dojazdem do os. Rżaka. Osiedle to stanowi bastion dostępny tylko od strony ul. Wielickiej, ale jest jeszcze droga awaryjna (taka zawsze się przydaje, np. dla pogotowia czy straży pożarnej) od strony ul. Kosocickiej, między numerem 58A a 60. Jednak stan jej nawierzchni, a raczej jej brak – wymagał podjęcia działań. Zarówno SM „Rżaka”, jak i Krakowski Zarząd Dróg z miejsca wymówiły się brakiem pieniędzy. O bezpieczeństwie i wygodzie mieszkańców i kierowców zadbała w końcu Rada Dzielnicy XII. Otrzymaliśmy w tej sprawie pismo od przewodniczącego „Dwunastki” Zbigniewa Kożucha:

„Remont ulicy Rydgiera wykonano w listopadzie 2007 r. Zadanie zrealizowano ze środków R. Dz. XII Bieżanów – Prokocim w ramach remontu dróg i chodników. Remont

♦ Artykuł sponsorowany ♦

Nowa apteka Ziko

18 marca br. w pawilonie handlowym przy ulicy Beskidzkiej na Woli Duchackiej otwarto nową aptekę sieci Ziko. Przed planowanym na godzinę 8:00 otwarciem ustawiła się przed wejściem długa kolejka. Był to wynik m. in. kampanii reklamowej prowadzonej w prasie. Dodatkowo 2 tygodnie wcześniej w obrębie pawilonu handlowego oraz na Placu Targowym „Beskidy” hostessy rozdawały baloniki, cukierki oraz ulotki informacyjne. Lecz co tak naprawdę skłoniło tylu ludzi do niecierpliwego oczekiwania na otwarcie nowej apteki Ziko?

Pani Basia z ul. Sanockiej, 66 lat:

– Często robię zakupy w aptece Ziko, bo mają bardzo niskie ceny. Mając 700 złotych emerytury muszę liczyć się z każdym groszem, a tu jestem w stanie zaoszczędzić na lekach nawet 40 złotych miesięcznie. Kiedyś jeździłam do tej apteki na ulicę Retoryka, ale jest to dość daleko. Teraz będę miała Ziko zaraz koło domu.

Sprawdziłam, skąd biorą się tak niskie ceny, pytając o to kierownika jednej z aptek Ziko. Pani Katarzyna, kierowniczka apteki przy ul. Beskidzkiej:

– Nasze niskie ceny spowodowane są profesjonalną strategią handlową prowadzoną przez nasz dział zakupów, który kupuje leki w bardzo dużych ilościach bezpośrednio u producentów dla naszych aptek w Krakowie i Warszawie. To pozwala nam sprzedawać leki i kosmetyki w cenach, które są znacznie niższe niż w in-

nych aptekach. Naszą dewizą jest kompleksowa obsługa pacjenta: leki „robione” na receptę wykonujemy w ciągu 15 minut, a duży asortyment leków i kosmetyków w magazynie sprawia, że pacjent kupi u nas wszystko za pierwszym razem.

Rzeczywiście apteki sieci Ziko są przyjazne dla klientów. Oprócz dużego wyboru leków gotowych i recepturowych oraz kosmetyków (np. Vichy, La Roche, Avène, Eris, Iwostin, Nuxe, Mustela itd.), można w nich bezpłatnie zasięgnąć rady profesjonalnej dermatokonsultantki – osoby podpowiadającej, jak prawidłowo pielęgnować skórę twarzy.



Pani Ania z ul. Aleksandry, 27 lat:

– Przy małym dziecku pieniądze szybko znikają, szczególnie na wiosnę, kiedy mała dużo choruje. W aptece Ziko kupuję leki oraz kosmetyki do pielęgnacji skóry (dermokosmetyki) – są naprawdę tanie, więc często tu bywam. Poza tym Agatka może sobie usiąść przy stoliku dla dzieci i pobawić się klockami, podczas gdy ja radzę się dermatokonsultantki.

Według naszych informacji, już niedługo również w aptece Ziko przy ul. Beskidzkiej będzie uruchomiony punkt dermatokonsultacyjny.

Dużym udogodnieniem są bezpłatne samoobsługowe stanowiska do pomiaru ciśnienia. Każdy może sam sprawdzić jego poziom, zabierając do domu wydruk.

Pan Zbigniew z ul. Aleksandry, 54 lata:

– O aptekach Ziko dowiedziałem się od sąsiadki. Polecała mi tę na ulicy Retoryka, ale długo musialem tam

kosztował 75 tys. zł. Ze względu na nieregulowany stan prawny działek nie było możliwości wykonania nawierzchni do samej ulicy Kosocickiej”.

Rzeczywiście, do sfinalizowania całości pozostało jakieś 20 metrów. Niestety prywatny właściciel nie wyraził na to zgody.

Tekst i foto: (Kaj)

Wiosenny chochlik

Sprostowania

▲ Otrzymaliśmy kilka telefonów od starszych Czytelników, którzy pamiętają lata wojny – w sprawie błędnego podpisu pod archiwalnym zdjęciem Mostu Marszałka Piłsudskiego. Most ten został wysadzony przez wycofujące się wojska niemieckie nie w 1939, lecz oczywiście w roku 1945. Artykuł ukazał się w marcu br. na stronie 11. Błędny podpis otrzymaliśmy od autorów artykułu, niemniej za niedopatrzanie korekty przepraszamy.

▲ W artykule pt. „Miasto w Bonarce” („W” nr 3/08) błędnie podałem, że inwestycja Bonarka City Center będzie kosztowała ok. 600 mln zł; chodzi o kwotę 600 mln euro. Za pomyłkę przepraszam – Robert Ryl.

▲ Otrzymaliśmy sprostowanie w sprawie informacji „Uwaga implozja” dotyczące pierwszego zdania: „Wielkopowierzchniowe blaszane hale zwane hipermarketami lub galeriami – zaczynają odchodzić w przeszłość”. Otóż w tej kategorii nie mieszczą się „galerie”. Galeria handlowa – nazwa wielko- i średniopowierzchniowego obiektu handlowego o wyższym standardzie, wybudowanego z przeznaczeniem na sklepy detaliczne (głównie odzieżowe i obuwnicze), z przewagą lokali o powierzchni handlowej od 40 do 80 m²; nazwa ma charakter zabiegu marketingowego sugerującego miejsce ekskluzywne i wyjątkowe, przez analogię do galerii sztuki; nie przypomina ona w niczym blaszanych hipermarketów; jest starannie zaprojektowana i wystylizowana przez architektów. Za błąd przepraszam – Jarosław Kajdański. Na marginesie, jeśli określenie „galeria”, kiedyś przypisane do „sztuki”, teraz ma być kojarzone z handlem, to można się spodziewać, że wkrótce pojawią się „muzea”, „dwory” i „pałace” handlowe.

▲ Przepraszamy za błąd w podpisie pod artykułem „Nowe kościoły w Podgórzu” („W” nr 3/08 na str. 9). Jego autorką jest Elżbieta Ćwik, a nie Barbara Ćwik.



stać w kolejce, a i pomieszczenie było niewielkie. Teraz chodzę do Ziko na Aleksandry, gdzie kiedyś był Alf – mam tu blisko, nie muszę długo czekać, a ceny i obsługa są równie dobre. Korzystam też z ciśnieniomierza, bo nie stać mnie na zakup własnego.

Pan Tadeusz z ul. Malborskiej, 62 lata:

– Kiedy pierwszy raz byłem w aptece Ziko na ul. Retoryka zaraz po jej otwarciu, myślałem że tak niskie ceny będą tylko na początku, bo chcą zyskać klientów, a później będzie drożej. Okazało się jednak, że tanio jest cały czas, a kolejki nie maleją. Muszę trochę postać w kolejce ale to mi się opłaca, bo przy większych zakupach oszczędzam nawet ponad 50 złotych. Mam nadzieję, że na Beskidzkiej też będzie tak samo tanio i wszystko będę mógł kupić od razu, a nawet rzadkie i drogie leki.

Sieć aptek Ziko specjalnie dla zapracowanych osób wydłużyła godziny pracy, więc można je odwiedzić od poniedziałku do piątku pomiędzy 8.00 a 22.00, w sobotę jest czynna od 8.00 do 16.00. W Ziko można płacić gotówką oraz kartami płatniczymi.

Apteka Ziko przy ulicy Beskidzkiej została niedawno otwarta, a już posiada wielu stałych klientów, co nie jest dziwne, gdyż co miesiąc mogą liczyć na promocyjne ceny wybranego asortymentu oraz miłą i fachową pomoc kompetentnych farmaceutów. Dla naszych zmęczonych nóg znajdują się w aptekach Ziko wygodne fotele, a nadwyrężonych portfeli – niskie ceny. Oby więcej aptek było tak otwartych na nasze potrzeby!



Projekt Centrum Jana Pawła II

„Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju. Nie lękajcie się!”



Ks. kardynał Stanisław Dziwisz i architekt Andrzej Mikulski przedstawiają projekt Centrum Jana Pawła II

Cd. ze str. 1

Są nimi: wiara (muzeum JP II), rozum (Centrum konferencyjne), prawda (Instytut JP II), miłość (Ośrodek wolontariatu). Piątym elementem będzie górująca nad całością wieża, usytuowana nad prezbiterium kaplicy, nazwana Wieżą Jana Pawła II. Poprzez swoją formę i wysokość (ok. 30 m) ma w symboliczny sposób pokazywać łączenie się „czterech przesłań” w osobie Jana Pawła II. Uliczki, dziedzińce i mosty łączące budynki będą wnosić nastroj architektury Rzymu. Zaś użyte materiały (cegła i wapień) mają podkreślać krakowski charakter całego kompleksu.

Wyraz szacunku dla miejsca Jego pracy

Zachowanie istniejącej kładki stalowej (niegdyś mostu technologicznego służącego do transportu odpadów), łączącej tereny Centrum z pozostałą częścią Białych Móz, jest wyrazem szacunku dla miejsca pracy Karola Wojtyły i jego przyjaciół robotników z Solvayu w czasie wojny. Będzie on stanowił platformę widokową. W czasie okupacji fabryka stanowiła miejsce schronienia

inteligencji krakowskiej przed przymusowym wywozem na roboty do Niemiec. Karol Wojtyła w latach 1940-44 pracował jako pomocnik strzałowego, najpierw w kamieniołomie na Zakrzówku, skąd dostarczano wapień do zakładu, a przez trzy lata w oczyszczalni wody w Solvayu. Jan Paweł II wspominał te czasy 17 sierpnia 2002 r. podczas poświęcenia bazyliki w Łagiewnikach: „Przychodziłem tutaj zwłaszcza w czasie okupacji, gdy pracowałem w pobliskim Solvayu. Do dzisiaj pamiętam tę drogę, która prowadziła z Borku Fałęckiego na Dębniaki, którą odbywałem codziennie, przychodząc na różne zmiany w pracy, przychodząc w drewnianych butach. Takie się wtedy nosiło. Jak można było sobie wyobrazić, że ten człowiek w drewniakach kiedyś będzie konsekrował bazylikę Miłosierdzia Bożego w krakowskich Łagiewnikach”.

Wskazuje nam drogę do Bożego Miłosierdzia

Wiele osób zastanawiało się, czy Centrum „Nie lękajcie się!” nie będzie stanowiło swoistej konkurencji dla Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Architekt Andrzej Mikulski zdementował tą informację: „Całość zespołu została kompozycyjnie podporządkowana Sanktu-

arium. Z Placu Jana Pawła II, z miejsca, które mogło wydawać się celem podróży, otwiera się widok ku wieży Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Dzięki temu czytelną staje się treść symboliczna, mówiąca o tym, że Jan Paweł II wskazuje nam drogę do Miłosierdzia Bożego i to ono jest ostatecznym celem ludzkiego pielgrzymowania”. Wskazywał na to cały jego Pontyfikat oraz słowa wypowiedziane 22 października 1978 r.: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, a nawet otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju. Nie lękajcie się!” Stąd też wzięła się nazwa Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”.

Plany i koszty

Centrum łącznie z kompleksem hotelowo-konferencyjnym i Domem pielgrzyma będzie zlokalizowane na powierzchni ok. 36 tys. m kw. Według planu budowa ma się rozpocząć 16 października 2008 r. – w dniu 30. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża, a zapewne także Jego beatyfikacji – i potrwa 5 lat. Powstawać będzie etapami.

W pierwszej kolejności – kościół pw. Jana Pawła II oraz wieża, Ośrodek wolontariatu i Instytut naukowy z biblioteką. Następnie Muzeum Jana Pawła II i kompleks hotelowo-konferencyjny. Na końcu – Centrum rekolekcyjne i Dom pielgrzyma. Kolejne etapy oraz czas ich budowy będą zależały od ilości uzyskanych pieniędzy. Rzecznik archidiecezji krakowskiej ks. Robert Nocek zapytany o potrzebne fundusze odpowiedział: – „Inwestycja będzie kosztowała ok. 200 mln zł, a jak na razie mamy 7 mln. Są to pieniądze pochodzące ze sprzedaży książki kard. Dziwisza „Świadeństwo” oraz datków ludzi z całego świata. Liczymy, że znajdzie się więcej ofiarodawców”. Jak na razie 18 maja 2007 r. poświęcono przyszły plac budowy i ustawiono tam krzyż.

Trasa do Centrum

Przedstawiciele miasta obiecali, że pierwszy etap Trasy Łagiewnickiej (element III obwodnicy) będzie prowadził do Centrum. W tym roku w budżecie udało się już zgromadzić 300 tys. zł, za które zostanie przygotowana cała dokumentacja inwestycji. Tereny pod budowę trasy zostały uzyskane na zasadzie wymiany – Kuria przekazała swoje 3 ha oraz ekwiwalent pieniężny za 6 ha terenu Białych Móz, które były w posiadaniu miasta. Władze Krakowa planują przekazać na potrzeby Centrum jeszcze 4 ha oraz zrobić plan zagospodarowania reszty składowiska odpadów posodowych.

Andrzej Mikulski pokazał, że można połączyć skuteczne rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne z symboliką, choć, jak stwierdził: „Cały projekt wymaga jeszcze uzgodnienia szczegółów”. Teraz Fundacja czeka, aż znajdą się ludzie dobrej woli, którzy pomogą urzeczywistnić wizję Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”.

Więcej informacji na temat tego kompleksu edukacyjno-religijnego można uzyskać w Internecie na stronie: www.janpawel2.pl, a wizualizację zwycięskiego projektu na: www.centrum.janpawel2.pl.

Tekst i zdjęcia: ELŻBIETA CŹWIK
Wizualizacja: materiały prasowe z Centrum JP II



W skrócie

REPRESJONOWANYM NA BIAŁORUSI. Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski prowadzi Akcję Pomocy Represjonowanym Polakom na Białorusi. Jej celem jest stworzenie sieci pomocy polskim rodzinom osób represjonowanym oraz tym, którzy z racji swojej aktywności politycznej, zawodowej, dziennikarskiej i społecznej mają problemy materialne i nie mogą utrzymać swoich rodzin. Pomoc zakłada opiekę ze strony konkretnej polskiej rodziny lub grupy osób, firm, instytucji i partnerów Akcji nad rodziną białoruską, w postaci pomocy materialnej np. paczki z żywnością i ubraniami lub ze środków wpłacanych przez darczyńców i zgromadzonych przez organizatorów Akcji na specjalnym subkoncie SGiPM: 33 1060 0076 0000 3300 0030 37 69, z dopiskiem „Akcja Pomocy Represjonowanym Polakom na Białorusi”. Pomoc dotyczy także przyjmowania dzieci na wypoczynek i leczenie w Polsce, zakup artykułów szkolnych, książek, pomocy naukowych, nauczania języka polskiego. Partnerem ze strony białoruskiej jest Komitet Pomocy Represjonowanym przy Ruchu „Za Swabodu” Aleksandra Milinkiewicza. Ponadto partnerami mogą być: parafie katolickie i wspólnoty innych wyznań w Polsce i na Białorusi, organizacje pozarządowe, społeczne i partie polityczne w Polsce i na Białorusi, samorządy terytorialne i zawodowe w Polsce, Stowarzyszenie Wspólnota Polska, media (gazety w Polsce, Radio Swaboda, telewizje i stacje radiowe), środowiska i organizacje polonijne. Szczegóły: SGiPM, Kraków, ul. Grodzka 28, tel. 012 421 74 65, 012 421 53 89, e-mail: sgpm@neostrada.pl

AKCJA „WYSTAWKA”. Jak co roku MPO prowadzi akcję bezpłatnej zbiorki odpadów wielkogabarytowych. Można wystawić stare meble, drzwi, okna, dywany i wykładziny, wózki dziecięce, wanny oraz sprzęt agd. Nie wolno wystawiać zwykłych śmieci, odpadów niebezpiecznych, jak opakowania po farbach czy stare akumulatory, opon, gruzu, styropianu, wełny mineralnej oraz szkła i szyb. W naszych dzielnicach akcja odbyła się już w Dz. IX (Łagiewniki – Borek Fałęcki) oraz w Dz. XI (Podgórze Duchackie). Natomiast w Dz. X (Swoszowice) odbędzie 18 i 19 kwietnia, a w Dz. XII (Bieżanów – Prokocim) 20 i 21 kwietnia. Pełny harmonogram, z wykazem ulic, gdzie będą podstawione kontenery, można znaleźć na stronie: www.mpo.krakow.pl

„RATEL” PRZECIW BEZROBOCIU. Dzięki wsparciu środków UE i determinacji osób bezrobotnych, którzy utworzyli spółdzielnię socjalną, działa na Woli Duchackiej, przy ul. Maborskiej (przy hotelu „Optima”) restauracja „Ratel”. Nazwa określa borsuka afrykańskiego, który potrafi pokonać nawet węża czy lwa... Projekt kosztował ok. 3,5 mln zł. Restauracja serwuje domowe śniadania, obiady i kolacje – w milej atmosferze.

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 5 i Spółeczne Gimnazjum nr 5 STO

posiadają jeszcze wolne miejsca w klasie "zerowej" oraz 1 gimnazjum na rok szkolny 2008/2009

W ramach czesnego oferujemy:

- j. angielski od zerówki (5 godz. tygodniowo w każdej klasie)
- j. niemiecki od klasy 4 (3 godz. tygodniowo)
- informatykę od zerówki
- plastykę i muzykę od zerówki
- rytmikę i gimnastykę korekcyjną od zerówki
- zajęcia na basenie (raz w tygodniu)
- poszerzoną liczbę godzin z matematyki i j. polskiego
- zajęcia wyrównawcze dla potrzebujących
- zajęcia z logopedą i psychologiem szkolnym
- zielone i białe szkoły
- liczne koła zainteresowań
- klasy liczą do 15 osób.

Szkoła kameralna, zamykana, bezpieczna
Zajęcia obowiązkowe od 8.00 do 15.05
Świetlica szkolna czynna do godz. 17

Tel.: 012 658 44 72 (sekretariat)
e-mail: szkola@gimnazjum5.krakow.pl
www.gimnazjum5.krakow.pl
www.szkolapodstawowa5.krakow.pl

Posiadamy także pojedyncze miejsca w innych klasach
Zapisy w sekretariacie szkoły

Prokocim Nowy, ul. Kurczaba 5, w budynku parafialnym kościoła pw. Miłosierdzia Bożego

PRZYJDŹ! ZOBACZ! ZAPRASZAMY!

JESTEŚMY MAŁĄ SZKOŁĄ!
POZNAJ NASZĄ OFERTĘ!

GIMNAZJUM NR 35

im. Zofii Chrzanowskiej



30-551 Kraków, ul. Limanowskiego 60-62, tel./fax 012 656 17 34
e-mail: gim35krakow@szkola.wp.pl
www.gim35krakow.webpark.pl

NASZA SZKOŁA GWARANTUJE

- ✓ Indywidualne podejście do uczniów, żaden uczeń nie jest anonimowy w MATEJ, KAMERALNEJ szkole
- ✓ Naukę na jedną zmianę (do godz. 15.00)
- ✓ Pełny MONITORING wewnątrz i na zewnątrz budynku szkoły
- ✓ Bardzo efektywne, potwierdzone wysokimi lokatami, przygotowanie do udziału w konkursach pozaszkolnych
- ✓ Różnicowany poziom nauczania, dopasowany do możliwości percepcyjnych uczniów
- ✓ Doskonale przygotowaną, kompetentną kadre (nauczyciele mianowani, dyplomowani, egzaminatorzy Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej)
- ✓ Coroczne wyjazdy na ZIELONE SZKOŁY (dofinansowanie)
- ✓ Nowoczesna pracownia komputerowa, koto informatyczne
- ✓ Przedmiotowe koła olimpijskie, koło plastyczne, chór, SKS
- ✓ Wyjścia do filharmonii, teatrów i muzeów

W roku szk. 2008/2009 prowadzimy nabór do klas o profilu:

- humanistyczno - dziennikarskim
- informatyczno - matematycznym
- biologiczno - ekologicznym
- MOŻLIWOŚĆ dostosowania profili klas do preferencji uczniów

Szanowni Rodzice Uczniów klas VI!

Od kilku miesięcy zastanawiacie się, które z gimnazjów wybrać dla swojego dziecka. Z przerwaniem słuchacie informacji o szerzącej się agresji, o dealerach, którzy w świecie gimnazjalistów znaleźli chłonny rynek.

W związku z tym mam dla Państwa propozycję. Za waszym pośrednictwem zapraszam szóstoklasistów do naszego gimnazjum, w którym **JEST BEZPIECZNIE** – nie ma przemocy, nie spotyka się dealerów narkotykowych. Zapraszam do szkoły opartej na szeroko rozumianym dialogu: nauczyciel – uczeń – rodzice.

W opinii pani wizytator z krakowskiego Kuratorium Oświaty dla „Gazety Krakowskiej” (12 XII 06): „...**To jest bardzo dobra szkoła i po przeglądzie stwierdzam, że poziom bezpieczeństwa jest wysoki...**”. W podobnym tonie jest wypowiedź policjantki uczestniczącej w wizytacji naszej szkoły: „...**Szkoła jest bezpieczna..., nie dochodzi do fali**”.

Potwierdzeniem powyższych opinii jest zdobycie przez nasze gimnazjum **Dyplomu Uznania** za działania podjęte w projekcie „**Bezpieczne Gimnazjum**” (edycja 2005-2007).

Pragnę jeszcze dodać, że konsekwentne działania zmierzające do zapewnienia uczniom bezpieczeństwa, są możliwe także dlatego, że **szkoła jest mała** (około 200 uczniów) i **nikt nie jest w niej anonimowy**. Znamy wszystkich uczniów, możemy przewidzieć ich różne reakcje i przeciwdziałać ewentualnym zagrożeniom.

Ponadto budynek jest całkowicie objęty **monitoringiem**. Staramy się robić wszystko, aby nasi uczniowie czuli się dobrze na terenie szkoły, a rodzice i opiekunowie mieli świadomość, że ich dzieci są w szkole bezpieczne. Dlatego też, mając na uwadze dobro Państwa Dziecka, polecam naszą gimnazjum!

Dyrektor Gimnazjum nr 35
Bożena Skowronek

Tak o naszej szkole wypowiadają się rodzice uczniów i nasi absolwenci:

- Gimnazjum 35 to szkoła przyjazna uczniom, spełniająca ich oczekiwania. *Wiedomo, że zadowoleni uczniowie, to spokojni rodzice.* Pani Elżbieta Łącka
- Dzięki doskonale przygotowanej kadrze pedagogicznej, równoległe do procesu nauczania przeprowadzany jest proces wychowywania naszych dzieci. Dla mnie jako rodzica ma to kolosalne znaczenie. Kontakt z nauczycielami i ich reakcje na wszelkiego rodzaju problemy dziecka są wzorcowe. *Pan Piotr Środa*
- Gimnazjum 35 to rodzinna, niezapomniana atmosfera oraz wspaniali nauczyciele, dzięki którym wyniosłam miłe wspomnienia, a także wiedzę, która umożliwiła mi bardzo dobry start w liceum. *Anna Dubiel (VIII LO)*
- Pomimo tego, że Gimnazjum 35 jest małe, znajduje się w nim dużo ciepła i przyjaznej atmosfery. Wszyscy się w nim znają, nikt nie jest anonimowy, każdy jest traktowany indywidualnie. *Zaneta Kurlito (XV LO)*

Więcej informacji o naszym gimnazjum znajdziecie Państwo na szkolnej stronie internetowej.

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

LOREN

Marzeny Repelewicz

ul. Włoska 2A (naprzeciwko hipermarketu TESCO)

Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 012 292 48 22

NOWOŚĆ: Przedłużanie i zagęszczanie włosów najnowszą metodą nawet na rok HAIRTALK. Gwarancja!

- Trwała na rzęsy. ● Prostowanie chemiczne włosów - już od 150 zł
- Tipsy, zdobienie pod żelem (3D), zabiegi parafinowe na dłonie manicure, pedicure, przekłuwanie uszu i nosa, makijaże ślubne **SOLARIUM: Promocja - 1 zł za 1 min. NOWE LAMPY!!!**

GABINET REHABILITACJI

"Butterfly"

profesjonalizm - doświadczenie - 17 lat tradycji

Wola Duchacka - Zachód, ul. Beskidzka 30 B (pawilon, I p.)

Kompleksowe leczenie schorzeń kręgosłupa, stanów po urazach i kontuzjach

FIZYKOTERAPIA - PEŁNY ZAKRES

- ◆ Masaż leczniczy, relaksacyjny, terapia manualna
- ◆ Fitness rehabilitacyjny
- ◆ Gimnastyka z elementami tańca
- ◆ Gimnastyka korekcyjna dla dzieci (indywidualna)

WIZYTY DOMOWE

Zapewniamy miłą, kameralną atmosferę

www.fizykoterapia-butterfly.pl

Zapraszamy: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

Rejestracja:

tel. 012 655 89 49, kom. 0609 673 592

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

Czynne: pon.- pt. 7.30-15.30, sob. 9-11
tel. 012 657 54 40, 0606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

OPTYK



Od pon. do pt. w godz. 9-18

tel. 0501 718 154

ul. Nowosądecka 31
(obok przychodni okulisty)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkieł okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,

lekkie soczewki plastikowe

bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

AKADEMIA MEDYCYNY MANUALNEJ

Wola Duchacka,
ul. Makowa 1
tel: 0607 773 093

GABINET MASAŻU

Skutecznie pomagamy przy:

dyskopatii, zawrotach głowy, rwie kulszowej, ograniczeniu skrętu głowy, bolesnym napięciu mięśni szyi, drętwieniu, mrowieniu.

Likwidujemy bóle:

pleców, karku, barku, pomiędzy łopatkami (pieczenie), bóle w obrębie miednicy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach.

ZAPRASZAMY

GABINET KOSMETYCZNY „OD-NOVA”

ul. Nowosądecka 31 tel. 012 425 67 13

ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE:

- ➔ **AGYPTOS**
- ➔ **PARAFANGO** - WYJĄTKOWA "KAPIEL" W BŁOCIE I PARAFINIE
- ➔ **ELEKTROTHERAPIA**: elektrostymulacja, elektroskultura, elektropoliza, drenaż limfatyczny, ultradźwięki

- ➔ **MIKRODERMABRAZJA** DIAMENTOWA (przebarwienia, blizny, trądzik, łojotok, rozszerzone pory, rozstępy, zmarszczki)
- ➔ **NEODERMA** - LECZNICZY ZABIEG GŁĘBOKO ZŁUSZCZAJĄCY
- ➔ **PEELING KAWITACYJNY** - bezbolesny zabieg oczyszczania skóry ultradźwiękami
- ➔ **BDR - MIKROPERFORACJA NASKÓRKA** - *kwasy owocowe, *kwas hialuronowy, *Syn Ake

PEŁNA KOSMETYKA TRADYCYJNA:

- ➔ Manicure, Parafina, Pedicure, Tipsy, zdobienie paznokci
- ➔ Henna
- ➔ Depilacja
- ➔ Jonoforeza, Sonoforeza, Galwanizacja
- ➔ Zabiegi regenerujące, liftingujące, nawilżające, kolagenowe, parafinowe, masaż

Zaprasza Joanna Ciotek
kosmetolog

SOLARIUM TURBO

Tel. 012 425 67 13

APTEKA „GAMA”

ul. Morawiańskiego 2 (przy ul. Bieżanowskiej)

tel. 012 657 99 64

- Bezpłatny pomiar ciśnienia
- Fachowe porady
- Możliwość zapłaty kartą
- Promocje i nagrody - rabaty
- Apteczki dla firm
- Miła i życzliwa obsługa

Uczestnik Programu Z NAMI ZDROWIEJ! - konkursy, nagrody (m.in. wycieczki do Asyżu, Wenecji, Florencji). Szczegóły w naszej aptece.

Zapraszamy: pn.-pt. 9-19, sob. 9-14

BINDOWANIE
w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE KLUCZY

K O L O R
A-3 A-4
K S E R O
A-4 ← A-0

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosza 39 (kolo poczty), tel. 0502 34 86 84

Inter m@g net

os. Piaski Nowe, pawilon (piwnica)
ul. Łużycka 55
tel. 012 650 03 90, kom. 0501 422 272,
fax: 012 650 03 91
Pon. - pt. 9 - 17

Zaopatrzenie biur, firm i przedsiębiorstw
Dostawy na telefon: w Krakowie GRATIS

- komputery i akcesoria
- materiały eksploatacyjne do drukarek: tusze, tonery, papiery
- materiały biurowe
- serwis komputerowy
- serwis drukarek
- wydruki
- bindowanie
- laminowanie
- xero

www.imnet.pl www.ramkomputer.pl e-mail: sklep@imnet.pl

NZOZ „Spółka lekarska na Kozłowiec”
ul. Na Kozłowiec 29
Poradnie: **PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, LOGOPEDA, OKULISTA**
tel. 012 658 16 11, 012 658 89 01
LEKARZ RODZINNY
tel. 012 265 70 68
ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej)
Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ
PORADNIA DIABETOLOGICZNA

FI Consulting

oferuje:

- ✓ Prywatna emerytura
- ✓ Fundusze inwestycyjne
- ✓ Zabezpieczenie przyszłości dzieci
- ✓ Ochrona zdrowia
- ✓ Zabezpieczenia dóbr i majątku
- ✓ Produkty bankowe
- ✓ Odszkodowania z OC sprawcy
- ✓ inne ...

Michał Mokrysz
Doradca Finansowy
tel. 608 070 820
michal@mokrysz.com.pl

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
- RVG - rtg cyfrowy

RVG

Pon. - pt. w godz. 13 - 19
os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro
tel. 012 425 51 79

ALERGIE bezbolesne, komputerowe pokarmy, pyłki, sierści testy i odczulania

Najnowocześniejszy, najskuteczniejszy w Krakowie **BIOREZONANS**
Przychodnie: Wola Duchacka, ul. Białoruska 15, NH, os. Na Skarpie 27 (obok Szp. Żeromskiego). **Rejestracja tel.: 0609 805 797**
www.biomax.krakow.pl

RZUC PALENIE! niskie ceny **JEDNYM ZABIEGIEM! 99% skuteczności** (certyfikaty)
Terapie: otyłość, trądzik, astma, autyzm, ADHD, SM, zgaga, choroby żołądka i jelit, tarczycza, nerwica, depresja, miażdżycza, zaburzenia rytmu serca, reumatyzm, terapie p/bólowe i inne **rewelacyjne efekty**
Aparat obsługuje lekarz (atest ISO9002)

Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Sprzedam samochód ford focusa kombi, rok 1999, tanio diesel - 012 657 01 76
- Sprzedam telewizor, 14 cali Grundig, półtoraroczny, tanio - 012 657 01 76
- OKAZJA. Sprzedam albę z halką dla dziewczynki - 012 655 38 07
- ZNALEZIONY. 5 kwietnia k. przystanku przy ul. Stojalowskiego na os. Kurdwanów Nowy znaleziono psa rasy pekińczyk, ok. 2 lat, samiec, zaburzenia, b. przyjazny - 667 997 932
- Poszukuję garażu do wynajęcia, w okolicy Woli Duchackiej - 509 527 095
- Poszukujemy do wynajęcia mieszkania 1-pokojowego w miarę tanio w okolicy - 503 466 711
- Sprzedam mieszkanie w Skawinie 39 m kw. po generalnym remoncie - 504 140 348
- Sprzedam tanio zamrażarkę 4-szufladową niemiecką w b. dobrym stanie - 511 847 739

Nowe, oryginalne wnętrza!
RESTAURACJA PIZZERIA
Martello

PODGÓRZE, KURDWANÓW
tel. 012 655 60 42
ul. Chmielna 18a
wjazd od ul. Herberta, stara Mysłenicka

Bezpłatna dostawa na telefon na terenie Krakowa
Do wyboru: pizza, dania z grilla itd.
Promocja: pizza w lokalu **30% taniej**
Danie obiadowe w lokalu od **15,50 zł**
Organizujemy przyjęcia okolicznościowe: komunie, chrzciny, wesela itp.

Zapraszamy codziennie w godz. 12 - 22

ŻALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZZE
PIONOWE * POZIOME * ROLETKI TEKSTYLNE
Produkcja * Montaż * Serwis
Kraków, ul. Szczęśliwa 10, tel. 012 655 74 74

NAJTAŃSZE POKROWCE
na fotele samochodowe
BAGAŻNIKI dachowe
NARZĘDZIA
dla warsztatów i sklepów metalowych
HURT - DÉTAL
"ROBIN"
Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 012 265 32 30, 012 265 32 31
www.robin.krakow.pl, e-mail: robin@robin.krakow.pl
Pn. - pt. 8-17, sob. 10-14

MAŁOPOLSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
w Wieliczce

CENTRALA: 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2
tel. 012 278 14 66, fax: 012 289 44 40
e-mail: info@bs-wieliczka.com.pl; www.bs-wieliczka.com.pl

NOWA OFERTA:

„Lokata ZYSK” - tylko do 30 kwietnia 2008 r.!

Jeżeli masz do dyspozycji kwotę 5000 złotych i chcesz je korzystnie ulokować **to „Lokata ZYSK” jest dla Ciebie**

A oto warunki oprocentowania:

- 5% w stosunku rocznym na lokacie 12 miesięcznej
- 4,70% w stosunku rocznym na lokacie 6 miesięcznej
- 4,50% w stosunku rocznym na lokacie 3 miesięcznej
- środki będą oprocentowane od momentu ich wpłaty

Gwarancja stałej stopy procentowej w czasie trwania umowy. Oferta skierowana jest do klientów indywidualnych.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLAGÓWEK

- ♦ Oddział w Krakowie
ul. Wystouchów 4 (przy ul. Halszki)
tel. 012 654 56 16, 012 654 84 55,
fax: 012 654 87 01
- ♦ Filia w Krakowie
ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
tel. 012 655 23 68, 012 655 00 42,
fax: 012 655 00 49

BANKOMAT czynny całą dobę!
Nasi pracownicy udzielą szczegółowych informacji i służą pomocą przy wypełnianiu dokumentacji.

Olimpijski biznes a sprawa Tybetu

20 marca 1959 r. wybuchło w Lhasie powstanie przeciw chińskiej okupacji. Do walki obok zwykłych obywateli stanęli również mnisi, których celem życia jest według buddyzmu tradycji wyzbycie się gniewu oraz rozwijanie miłości i współczucia dla wszystkich istot.

49 lat później, w marcu 2008 r., w obliczu zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, Tybetańczycy znoszący od 1950 r. brutalny chiński reżim, przypomnieli światu o swoim istnieniu. Rozpoczęło się kolejne powstanie, znowu krwawo tłumione przez komunistów. Po raz kolejny, mimo apeli swoich obywateli, rządy wpływowych krajów świata nie zareagowały skutecznie na chińskie poczynania w Tybecie.

Od 58 lat Chińska Republika Ludowa prowadzi systematyczną politykę wynaradawiania, a wręcz biologicznego wyniszczania narodu tybetańskiego. W ramach chińskiej polityki regulacji narodzin zmusza się Tybetanki do sterylizacji i aborcji, nawet w 9 miesiącu ciąży. Znaną są przypadki uśmiercania noworodków. W szkołach zajęcia odbywają się w języku chińskim, a niektóre dzieci tybetańskie wywozi się na 7 lat do szkół w Chinach.

Buddyzm, religia Tybetu polegająca na wyrzeczeniu się przemocy i rozwijaniu współczucia, przez wieki przekształcała się w kulturę Tybetu. Wszystkie działania chińskiego reżimu zmierzają do zniszczenia tego dziedzictwa.

Historia i kultura Tybetu

Pierwsze historyczne świadectwa dotyczące Tybetu pochodzą z VI wieku. Wspominają o podbojach, jakich dokonywali królowie Tybetu oraz o panującej tam religii bon. W VIII wieku król sprowadził do Tybetu indyjskiego nauczyciela buddyzmu Śantirakszite i rozpoczął budowę pierwszego klasztoru w Samja, który zaczął pełnić rolę duchowego centrum kraju.

W wieku XVII faktyczna władza nad krajem przeszła w ręce Dalajlamów, czyli przywódców duchowych, którzy uważani są za żywe wcielenia Buddy Współczucia. Słowo „dalajlama” wywodzi się z języka mongolskiego i oznacza „ocean poznania”. Każdy Dalajlama jest zarówno przywódcą duchowym, jak i politycznym Tybetu. Jest uosobieniem wiary w reinkarnację – wędrowną duszę poprzez kolejne wcielenia. Dla Tybetańczyków Dalajlama jest istotą, która świadomie wybiera następne wcielenie. Po jego śmierci poszukuje się następnej inkarnacji według ściśle określonych, tradycyjnych zasad. Bywały przypadki, kiedy Dalajlamowie przeprowadzali przed śmiercią miejsce swojego kolejnego przysięcia na świat. Każdy kolejny Dalajlama jest więc wcieleniem jednej i tej samej istoty.

W 1875 r. urodził się XIII Dalajlama, ważna postać Tybetu, gdyż za jego życia udało się wyostać kraj spod chińskich wpływów. Obecny Dalajlama XIV urodził się w 1935 r. W wyniku trudnej sytuacji politycznej kraju był zmuszony przejąć władzę w wieku zaledwie 15 lat. Wtedy też Chiny zaczęły sobie rościć prawa do swoich dawnych prowincji. W 1950 r. Mao wysłał Chińską Ludową Armię Wyzwoleńczą do Tybetu, w celu „wyzwolenia uciemiężonej ludności i połączenia jej z macierzą”. Tybet apelował wtedy o pomoc do Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Indii i Nepalu, ale otrzymał jedynie odpowiedzi negatywne. Wojna z kiegoś uzbrojonym Tybetem trwała 11 dni. Tybet próbował nadal zabiegać o pomoc, w tym o interwencję Organizacji Narodów Zjednoczonych. Prośby pozostawały jednak bez odpowiedzi.

Okupacja Tybetu przez Chiny

W grudniu 1950 r. rząd Tybetu wysłał do Chin delegację w celu negocjacji. Delegacja, pozbawiona kontaktu z Dalajlamą, została zmuszona do podpisania tzw. „siedemnaastopunktowego porozumienia”, które zostało poświadczone sfałszowaną w Pekinie pieczęcią. Na mocy tego porozumienia od 23 maja 1951 r. Tybet przestał być niepodległym państwem i uznawał przynależność do ChRL. Chińczycy ze swojej strony zobowiązali się szanować religię Tybetu, jego obyczaje, system polityczny oraz klasztor i język tybetański. Żadne z tych zobowiązań nie zostało później spełnione. W sierpniu 1951 r. wojska chińskie zajęły Lhasę.

Dalajlama, postawiony w trudnej sytuacji, próbował przez kilka lat znaleźć rozwiązanie w ramach autonomii przyznanej Tybetowi przez Chiny, jednak sytuacja w kraju cały czas się pogarszała.

W 1959 r. doprowadziło to do wybuchu powstania w Lhasie, które zostało krwawo stłumione. W efekcie Dalajlama musiał potajemnie opuścić kraj i uciekać do Indii, które zaofiarowały pomoc tysiącom uchodźców tybetańskich. Do dzisiaj rezyduje w Dharamsali, gdzie działa również rząd Tybetu na uchodźstwie.

„(...) 7 marca 1959 r. dowództwo chińskie zaprosiło Dalaj Lamę na

spektakl teatralny, mający odbyć się w ich obozie. Dzień wcześniej, rano, szef ochrony został poinformowany, że Jego Świątobliwość ma przybyć bez towarzyszy (...).” – wspomina Dordzi Wandu Phala, dowódca Tybetańskiego Regimentu Rządowego* – „(...) Kilka tygodni wcześniej, czterech wysokich lamów poszło do teatru bez towarzyszy i zostali natychmiast aresztowani i uwięzieni. Trzech z nich zostało straconych. (...) Było dla nas jasne, że Dalaj Lama musi uciekać z Tybetu. (...) Podróż na koniach zabrała ponad dwa tygodnie”. Od tej pory Dalajlama zabiega, by zachować kulturę tybetańską i znaleźć polityczne rozwiązanie dla narodu tybetańskiego.

Tymczasem od 1965 r. powołano do życia Tybetański Region Autonomiczny i rozpoczęto wprowadzanie reform społecznych zgodnie z wizją komunistów. Z Chin zaczęli napływać osiedleńcy, którzy nie integrowali się z miejscową ludnością; Tybetańczycy stali się mniejszością w swoim kraju. Jest to zgodne z chińską polityką osadnictwa w regionach, które nie poddają się schińszczeniu. Rozpoczęto realizację programu robót publicznych; nie licząc się z tradycyjnym życiem Tybetańczyków, wprowadzono formę kolchozów, co spowodowało klęskę głodu. W wyniku działań chińskich władz zginęło 20% narodu tybetańskiego. Zaczęto również rabunkową eksploatację surowców mineralnych i lasów; na terenie Tybetu Chiny składają odpady nuklearne.

Tortury „dla dobra Tybetu”

„Rewolucja kulturalna” lat 1967-69 doprowadziła do zniszczenia klasztorów, świętych ksiąg i zabytków Tybetu. Prześladowano i eksterminowano ludzi świeckich, mnisi i mniszki. Prawie wszystkie klasztor, które tradycyjnie w Tybecie pełniły rolę centrów kultury, zostały splądrowane, pozbawione cennych dzieł sztuki religijnej oraz zrównane z ziemią. 500 tys. mniszki i mniszek straciło dach nad głową, wielu torturowano, zgwałcono, spalono lub zmuszono do złamania celibatu i zawarcia małżeństwa.

Brak żywności, chaos i terror trwały do 1976 r., czyli do śmierci Mao. Potem, aż do końca lat 80-tych trwał względny spokój. W 1980 r. zwolniono wielu więźniów politycznych, zaczęto odbudowę i otwieranie klasztorów.

Fala niepokojów i protestów Tybetańczyków, a co za tym idzie, fale terroru, nasiliły się w latach 90-tych. Za posiadanie zdjęć Dalajlamy albo za wzniesienie okrzyku „Wolny Tybet” władze chińskie posyłały Tybetańczyków na 10 lat do więzienia.

„Wiosną 1988 r. w grupie pięciu mniszek postanowiliśmy rozpocząć kampanię protestu przeciw chińskim prześladowaniom narodu tybetańskiego. (...) Zdecydowaliśmy się zorganizować marsz protestacyjny, w czasie którego żądałobyśmy niepodległości dla Tybetu oraz uwolnienia tybetańskich więźniów politycznych. Ślubowaliśmy wykorzystać tylko środki pokojowe, zgodnie z życzeniami Dalaj Lamy (...). 17 maja, o dziesiątej rano, spotkałymi się przed świątynią Dżokhang. Wykrzykując nasze hasła, trzykrotnie obeszliśmy budynek. Wtedy przyjechała zandarmeria wojskowa. Wepchnęli nas do ciężarówki (...). Zawieźli nas do więzienia Gutsa, w Lhasie (...). Gdy nie chciałam odpowiadać na ich pytania, przyprowadzili psa. Jak tylko się poruszyłam, pies gryzł mnie po ramionach i nogach.

Później wzięli mnie do innego pokoju, zdarli ubranie i skuli dłonie. Dwie kobiety były mnie palkami. Potem, do ust oraz do pochwy włożono mi przewody elektryczne i rażono prądem. Wszystko działo się na oczach uwięzionych mężczyzn, którzy patrzyli przez okna. Czulałam się tak upokorzona, zahańbiona, a ból był tak straszliwy, że straciłam przytomność (...). Przez dwa dni nie dostawałam jedzenia. Trzeciego dnia znowu byłam przesłuchiwana, bicia i torturowana jeszcze mocniej (...). Trzy miesiące później zostaliśmy zwolnieni i odprawieni do naszych klasztorów. Po przybyciu odkryłam, że Chińczycy prowadzą codzienne sesje reedukacyjne i indoktrynują mniszki. Wnawiali im, że system komunistyczny jest doskonały, a Tybet stanowi integralną część Chin (...). 11 lutego 1990 r. Chińczycy wydalili z klasztoru trzy mniszki, łącznie z mną (...). Po przyjeździe do domu, znajdującego się w okolicach Lhasy, znalazłam tam ciężko chorą matkę. Za wykrzykiwanie antychińskich hasel musiałam przez trzy dni stać naga na lodzie. Moja siostra od siedmiu miesięcy przebywała w Gutsa, za udział w innej demonstracji. Zdecydowałam się uciec i powiedzieć światu, co Chińczycy robią z naszymi ludźmi (...).” – wspomina młoda mniszka Dolma*.

W 1989 r. XIV Dalajlama otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla z uzasadnieniem: „Komitet pragnie podkreślić fakt, że dalajlama w walce o niepodległość Tybetu wywrzekł się użycia przemocy. Jest rzecznikiem pokojowych rozwiązań opartych na tolerancji i wzajemnym poszanowaniu praw w celu zachowania historycznego i kulturalnego dziedzictwa swego narodu”.

Dalajlama jest dla wszystkich Tybetańczyków przywódcą swego narodu. Ludzie, którzy przeżyli aneksję, okupację, byli świadkami wyniszczania narodu i jego kultury, pod jego duchowym wpływem zmieniali swoje postawy:

„Do 1986 r. przepelniał mnie gniew; chciałem znowu walczyć z Chińczykami. To była zła postawa. Sądzę, że musimy walczyć,



24 marca 1959 r., po sześciu dniach walk, mieszkańcy Lhasy złożyli broń. Długa kolumna powstańców, poprzedzona symbolem kapitulacji, opuściła miasto drogą wiodącą do chińskiego obozu. („Tybet. Dach świata, przeszłość i teraźniejszość” Maria Antonia Sironi Diemberger, album wydany przez Wambud SA, Warszawa.)

ale teraz – żyjąc zgodnie z naukami Dalajlamy – już tak nie myślę (...). Mówi się, że naród chiński podlega praniu mózgu. Dalajlama także wyprał, oczyścił mój umysł. Stało się to w trakcie inicjacji Kalaczakry, gdy swój gniew i żal zastąpiłem współczuciem. (...) Dzięki praktykowaniu tolerancji i cierpliwości możemy osiągnąć wewnętrzny pokój. Jeśli każdy człowiek odnalazłby w sobie ten pokój, to zapamięta on na całym świecie. By to osiągnąć, musimy odrzucić swój gniew. Jeżeli nie potrafimy pokochać swych wrogów, to przynajmniej módlmy się za nich. (...)” – wypowiada się Kuno Ngawangthongup, biograf Dalajlamy*.

Igrzyska Olimpijskie a sprawa Tybetu

Sytuacja w Tybecie nieoczekiwanie zmieniała się w marcu tego roku. Wykorzystując uwagę świata, wynikającą z przyznania Chinom przywileju organizowania Igrzysk Olimpijskich, Tybetańczycy przypomnieli o swoim położeniu. Rozpoczęły się powstania, które po raz kolejny się krwawo tłumione. Ceną są śmiertelne ofiary, a także fala prześladowań, która już została puszczona w ruch. Szykują się już pierwsze procesy dla „sprawców podpałen, grabieży, płaądowania, bicia i innych zbrodni” (!).

Wcześniej brak zainteresowania sytuacją w Tybecie, wykazywany przez rządy wpływowych krajów świata, nie jest niczym nowym w historii. Uwikłane w korporacyjne, ponadnarodowe interesy, nie reagują na sytuację łamania praw człowieka, niszczenia dziedzictwa narodowego, a nawet terroru. Świat, zdominowany przez kraje o silnych gospodarkach, oddziela prawa człowieka od handlu międzynarodowego. Dlatego na przykład w 1994 r. przyjęto Chiny do Światowej Organizacji Handlu.

Idea Igrzysk Olimpijskich już dawno uległa wypaczeniu, poprzez powierzenie ich organizowania totalitarnym państwom, takim jak hitlerowski Niemcy w 1936 r. czy Związek Radziecki w 1980 r. Na pewno zachowała się idea zysku związanego z tak olbrzymim przedsięwzięciem finansowym oraz chęć utrzymania za wszelką cenę „spokoju” i istniejącej „równowagi” politycznej.

Jednak wokół sytuacji w Tybecie pojawił się i narósł szum informacyjny, spowodowany oddolnymi inicjatywami obywatelskimi. Nasiliły swoją działalność różne organizacje, od lat walczące ciągle o wolność dla Tybetu, a także pojawiły się spontaniczne inicjatywy, polegające na organizowaniu pokojowych manifestacji, jak np. 28 marca w Łodzi i w Poznaniu, 30 marca w Krakowie, koncerty, wspólne modlitwy, apele studentów (w tym UJ) oraz listy przekazywane władzom państwowym.

8 sierpnia tego roku, dzień rozpoczęcia olimpiady w Pekinie, został wyznaczony przez Sejmik Województwa Małopolskiego, MAŁOPOLSKIM DNIEM SOLIDARNOŚCI Z TYBETEM. Do sierpnia na pewno będziemy jeszcze świadkami różnych akcji w różnych krajach, mających na celu pomoc Tybetowi. Zwykli ludzie na świecie mogą wypowiedzieć się w słusznej sprawie i wpłynąć w ten sposób na swoich polityków, którzy zwykle wydają się żyć we własnym świecie, kierującym się własnymi prawami..

Ostatecznie premier Donald Tusk zapowiedział, że nie weźmie udziału w ceremonii otwarcia igrzysk w Pekinie, a Dalajlama został zaproszony przez marszałka Senatu do Polski. Rząd tybetański na uchodźstwie potwierdził przyjazd Jego Świątobliwości jesienią do naszego kraju.

Na ceremonii nie pojeździe też prezydent Czech Vaclav Klaus oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel.

Jako pierwsi zaprotestowali przeciw chińskiemu reżimowi wyczuleni na dyktatury przywódcy krajów postkomunistycznych (Angela Merkel przed zjednoczeniem Niemiec żyła w NRD). Dla zachodnich polityków, którzy nie żyli w systemach totalitarnych, sytuacja w Chinach jest prawdopodobnie abstrakcyjna. Dlatego prezydent Francji Nicolas Sarkozy i belgijski wicepremier Didier Reynders nadal zastanawiają się nad wyrażeniem swojej opinii. Natomiast Parlament Europejski szuka pokojowych metod wyrażenia solidarności z Tybetańczykami.

Przyłącz się i Ty do akcji popierania walki przeciw dyktaturze łamiącej prawa człowieka!

BEATA KAJDAŃSKA

*Sandy Johnson „Tybetańska księga mędrców”,

wyd. Limbus, 1997

Vleпки dla Tybetu: źródło Internet



„To dopiero początek”

Rozmowa z **MARCINEM TYTKO**
– utalentowanym artystą, osobą niepełnosprawną, mieszkańcem Podgórza

Marcin Tytko ma 21 lat, urodził się i mieszka w Krakowie (obecnie w Podgórzu). Od urodzenia porusza się na wózku inwalidzkim, jednak nie przeszkadza mu to w realizacji marzeń i odnoszeniu sukcesów. Aktualnie studiuje administrację publiczną w Krakowskiej Szkole Wyższej oraz filozofię na Państwowej Akademii Teologicznej. Jest absolwentem dwuletniej Szkoły Wokalno-Aktorskiej w Krakowie. Ma wiele pasji – trenuje taniec towarzyski, śpiewa, pisze wiersze, wydaje tomiki, uwielbia występować na scenie, pomaga innym niepełnosprawnym. Marzy o tym, żeby pracować w teatrze. Jest laureatem II miejsca na Festiwalu Anny Dymnej „Zaczarowane piosenki” oraz konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. 28 lutego br. w Centrum Sztuki Osób Niepełnosprawnych „Moliere” odbył się recital Marcina, zakończony słowami „To dopiero początek”. Patrząc na jego entuzjazm, nietrudno uwierzyć, że jeszcze nie raz o nim usłyszymy.



– **Tańczysz, śpiewasz, piszesz wiersze, studiujesz. Jak udaje Ci się to wszystko godzić, nie narzekasz na brak wolnego czasu?**

– Nie narzekam, ponieważ robię głównie to, co lubię i staram się jak najbardziej spełniać we wszystkim. Wydaje mi się, że jest to po prostu kwestia podejścia i dobrej organizacji czasu. Dużą rolę odgrywają też moi rodzice, którzy bardzo mi pomagają, zwłaszcza w poruszaniu się po Krakowie.

– **Kiedy rozpoczęła się Twoja przygoda ze sztuką?**

– Jeżeli chodzi o muzykę, wszystko zaczęło się od najmłodszych lat. W trakcie rehabilitacji, która wymagała mnóstwa cierpliwości, mama puszczala mi bajki muzyczne, żebym leżał spokojnie; sama też śpiewała mi piosenki. Potem, jak już wszystko znalazłem na pamięć, śpiewałem sobie sam. Od dziecka marzyłem też, żeby tańczyć, chociaż zacząłem to robić dopiero 6 lat temu, gdyż wcześniej nikt się taką formą tańca w Krakowie nie zajmował. W jednym z klubów, gdy pani dowiedziała się, że chcę tańczyć, popatrzyła na mnie z ogromnym zaskoczeniem – jak to w ogóle jest możliwe na wózku? W końcu w trzeciej klasie gimnazjum trafiłem na pana Jana Golca, który powiedział, że spróbuje mi w tej kwestii pomóc. To u niego stawiałem pierwsze kroki taneczne. Potem przenieśliśmy się do Studia Tańca „Narcyza”, do Jarosława Całki i tam tańczyć do dziś. W międzyczasie w moim życiu pojawił się teatr, przez sześć lat uczestniczyłem w zajęciach grupy teatralnej „eMKA” Małgorzaty Krzysicy, aktorki Teatru Ludowego.

– **Co uważasz za swój największy dotychczasowy sukces?**

– Z rzeczy, którymi mógłbym się pochwalić, to na pewno II miejsce na Festiwalu Anny Dymnej „Zaczarowane piosenki” za duet z Pawłem Kukizem. Poza tym byłem laureatem konkursu „Ośmiu Wspaniałych” za działalność w wolontariacie na terenie Małopolski, ale i w ogólnopolskim etapie. Zdobyłem także I wyróżnienie w „Impresjach Ciechocińskich 2007”, I miejsce w „Cracovia Maraton” w 2006 r. w kategorii Active Wheelchair – uczestniczę w takich biegach z różnymi skutkami, ale jednak.

– **Czy potrafilibyś wymienić jedną pasję, która najbardziej Cię pochłania?**

– Najogólniej mówiąc, staram się wykorzystywać muzykę pod różnymi postaciami – taniec, śpiew, trochę też gram na pianinie. Nie wyobrażam sobie życia bez muzyki.

– **Pod koniec lutego odbył się Twój recital w Centrum Sztuki Osób Niepełnosprawnych „Moliere”. Często można Cię podziwiać na tego typu występach?**

– Bywa różnie, w zależności od miesiąca, od okresu. Na pewno chciałbym występować częściej i mam nadzieję, że kiedyś wreszcie skończą się te czasy, gdy niepełnosprawni mogą pokazywać się tylko na festiwalach kilka razy w roku w wybranych miejscach Polski, że zostaną oni wpuśczeni na prawdziwe sceny, na „zawodowe deski”.

– **Z jakim przyjęciem spotykasz się wśród zdrowych ludzi? Traktują Cię normalnie czy w jakiś sposób dają odczuć, że jednak różnisz się od nich?**

– Spotykałem się już z różnym przyjęciem, wszystko zależy od człowieka. Generalnie staram się nie przejmować tym, że ktoś może mnie odbierać negatywnie albo czegoś zazdrościć. Najbardziej irytuje mnie litość. Jest ona strasz-

nie denerwująca, gdyż ludzie patrzą wtedy z góry na to, w jakiej pozycji jestem na scenie, a nie zwracają uwagi, co chcę im przekazać poprzez słowa czy dźwięki.

– **Skąd czerpiesz inspirację do swojej twórczości – wierszy, piosenek?**

– Z życia. Lutowy recital chciałem np. potraktować jako list do świata. Postanowiłem w ten sposób podsumować kilkanaście lat na scenie, dwa lata w Szkole Wokalno-Aktorskiej i lata walki o swoje miejsce na scenie.

– **Co sądzisz o ludziach niepełnosprawnych w Polsce? Czy nie uważasz, że wielu z nich rezygnuje z marzeń, zakładając, że i tak nie uda im się osiągnąć celu?**

– W tej kwestii zawsze starałem się pomagać, zwłaszcza wśród moich znajomych – jakoś ich popychać, dopingować, aby dążyli do realizacji planów i tego, czego naprawdę pragną. Nie mogę patrzeć na ludzi, którzy tylko siedzą w domu przed komputerem, narzekają i nie wiedzą, co ze sobą zrobić.

– **Jakie masz plany na przyszłość?**

– Aktualnie przygotowuję się do pisania pracy licencjackiej na administracji publicznej. Tematem pracy jest „Zatrudnianie osób niepełnosprawnych w organach administracji publicznej”. Przygotowujemy się też z partnerką, Magdaleną Staszewską do Mistrzostw Polski w tańcu na wózkach, które odbędą się w maju. Myślałem też, żeby jeszcze raz iść na PWST i spróbować swoich sił na egzaminie, zważywszy na to, że skończyłem dwuletnią Szkołę Wokalno-Aktorską, co jest dowodem, że jednak da się dostosować program dla kandydatów niepełnosprawnych. Być może, jeśli zobaczą upór, to stwierdzą, że jednak się na te studia nadaje, bo dzięki determinacji mogę się wielu rzeczy nauczyć. Moim największym marzeniem jest być na scenie, pracować w teatrze. Jeżeli uda mi się skończyć filozofię, to chciałbym kiedyś pracować w uczelni. A być może po obronie licencjatu z administracji publicznej, rozpocznę pracę w Urzędzie Miasta, żeby walczyć o osoby niepełnosprawne, bo chociaż coraz więcej się o ich sprawach mówi, to wygląda to bardzo różnie. Generalnie, nie da się w życiu nic zaplanować, przewidzieć, wszystko pokaze nadchodzący czas.

Rozmawiała: **BARBARA BĄCZEK**
Zdjęcia: z archiwum Marcina Tytko

Maltańczycy w Nowym Bieżanowie

10 stycznia br. w kościele Najświętszej Rodziny w Nowym Bieżanowie miało miejsce niezwykle ważne wydarzenie dla członków Oddziału Kraków Maltańskiej Służby Medycznej (MSM).

Właśnie tu została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem J. E. ks. kard. Franciszka Macharskiego w intencji wszystkich Maltańczyków działających w stowarzyszeniu. Rangę całego wydarzenia nadał fakt, iż również tego dnia Ksiądz Kardynał dokonał uroczystego poświęcenia lokalu Oddziału Kraków MSM, który będzie posiadał swoją siedzibę właśnie na terenie dzielnicy XII w Nowym Bieżanowie.

Jak działamy

Maltańska Służba Medyczna jest stowarzyszeniem funkcjonującym w Krakowie już od 1990 r., a Oddział Kraków jest jego najstarszym oddziałem. Główną formą działalności MSM jest prowadzenie szkoleń z zakresu udzielania pierwszej pomocy według międzynarodowych standardów. Kursy prowadzone są zarówno w siedzibie oddziału, jak i na terenie krakowskich szkół. Do równie ważnego obszaru działalności MSM należy zabezpieczanie medyczne (także z użyciem karetki) imprez masowych: pielgrzymek, uroczystości religijnych, festynów i pikników osiedlowych, zawodów sportowych i innych wydarzeń o charakterze masowym. Dzięki temu ludzie kojarzą znak Krzyża Maltańskiego. W wyniku prowadzonej przez Maltańczyków działalności wychowawczej i szkoleniowej wśród starszych dzieci i młodzieży w wieku 12-16 lat, stworzyli oni grupę kadetów, chcących poznawać i doskonalić swoje umiejętności w zakresie pierwszej pomocy.

Wolontariat, czyli ofiarować siebie innym

Maltańska Służba Medyczna jako organizacja pożytku publicznego nie prowadzi działalności gospodarczej. W związku z tym wszelkie środki pieniężne uzyskiwane z ofiarności ludzi dobrej woli lub zabezpieczeń są przekazywane na bieżącą działalność stowarzyszenia. Taka forma organizacji skutkuje tym, iż żaden ze 110 wolontariuszy (także zespół karetki), wchodzących w skład Oddziału Kraków Maltańskiej Służby Medycznej, nie otrzymuje wy-



nagrodzenia za swoją pracę, oferując ją nieodpłatnie na rzecz oddziału. Jest to niezwykle gest, jaki młodzi ludzie ofiarują tym, którym niosą swoją pomoc.

Na co dzień oni pomagają Tobie, teraz Ty możesz pomóc im

Dlatego też akcja przekazania 1% swojego dochodu „Pomagajcie nam ratować życie!” jest szansą na wsparcie działalności Maltańczyków. W tym roku Oddział Kraków Maltańskiej Służby Medycznej zebrane środki pragnie przeznaczyć na zakup respiratora. Jest to niezwykle ważne urządzenie ratujące ludzkie życie w przypadku ustania lub utrudnionej czynności oddechowej. Przy jego zastosowaniu następuje włoczenie tlenu do płuc uszkodzonego i pozwala utrzymać go przy życiu. Dlatego przekazując 1% Maltańskom tak naprawdę pomagają się tym, którym oni udzielają pomocy.

Szerzej na temat funkcjonowania Oddziału Kraków MSM oraz jak uczestniczyć w kursach, a także jak wesprzeć jego działalność z 1% można przeczytać na stronie internetowej www.krakow.msm.org.pl.

Marcin Piątkowski
zdjęcie: Michał Sachar

30-837 Kraków, ul. Aleksandry 1
www.krakow.msm.org.pl,
e-mail: krakow@msm.org.pl
tel.: 791 009 113

(Karol Wiecheć – komendant Oddziału Kraków)



Maltańska Służba Medyczna
ODDZIAŁ KRAKÓW

Pomóż nam ratować życie!

Aby przekazać nam pieniądze, musisz wypełnić tylko 4 pola w zeznaniu podatkowym PIT-37:

- poz. 123 wpisując: **1% dla MSM oddział Kraków**
- poz. 124 wpisując: **Stowarzyszenie Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska**
- poz. 125 wpisując: **0000155463**
- poz. 126 wpisując obliczoną kwotę 1% Twojego podatku.



Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy.

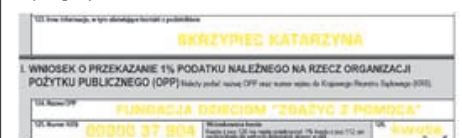
W przyszłości czeka ją operacyjne usunięcie naczyniaka który zajmuje połowę twarzy.

Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2007, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie 1% podatku na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Zebrane w ten i inny sposób środki pieniężne zamierzamy przeznaczyć właśnie na tę operację.

Rodzice
Ewa Kudlaty i Wojtek Skrzypiec

Celem przekazania pieniędzy wystarczy wypełnić odpowiednie pola w zeznaniu podatkowym jak na poniższym przykładzie:





● Telefon od stałego Czytelnika w sprawie byłych ogródków działkowych, widocznych przy wejściu do parku Jerzmanowskiego od strony ul. Wielickiej (skandaliczna „wizytówka” Krakowa). Poniszczone, spalone domki i altany, połamane drzewa i krzewy – były dawniej kwitnącą ozdobą dzielnicy XII. Tym cenniejsza, że tuż obok znajduje się popularne miejsce zabaw dla dzieci. Jak nam wyjaśnił przewodniczący „Dwunastki” Zbigniew Koźuch, teren ten sprzedali przed 2 lata augustianie. Kupił je jakiś deweloper, który planuje budowę ok. 400 mieszkań. Wkrótce ma dostać od Gminy „wuzetkę” i zgodę na budowę.

● – Od piątku nie wywożą śmieci, pojemniki są przykryte stertami odpadów, walają się też odpady ze sklepu mięsnego. Proszę przyjechać i zrobić interwencyjne zdjęcie – sygnalizuje Czytelniczka w sprawie zaplecza pawilonu przy ul. Beskidzkiej na os. Wola Duchacka. Rzeczywiście „Czysty Kraków” i to ze strony służb miejskich. Telefonujemy do MPO na nr **012 64 62 305** (podany na jednym z pojemników). Pani dyspozytor odpowiedzialna za Podgórze informuje nas, że w piątek nie wybrali śmieci, bo był zastawiony dojazd. Zapewniła,



Sygnaty

że samochód MPO już zmierza do celu... Na ten numer telefonu może każdy zadzwonić z interwencją.



● Podjazd do SP 27 na os. Piaski Nowe będzie jak nowy (a przypominał „poligon”). To dzięki staraniom radnych Dzielnicy XI. Może się uda zdążyć na obchody 25-lecia tej placówki.

● Za Biedronką przy ul. Wyśłuchów śmietniko... Dzikie wysypiska najbardziej są widoczne na wiosnę. Ktoś zawiesił drastyczną tabliczkę przy ul. Tuchowskiej (dojście do szkoły).



● Podgórze to największy w Krakowie plac budowy. Dźwięki widać m.in. przy ul. Macedońskiej, Pszennej, Beskidz-



kiej, Włoskiej, B o c h e n k a i Łużyckiej/Kordiana.
● Trwa wymiana chodników. Zauważyliśmy ciąg dalszy ubiegłorocz-

nych prac m.in. przy ul. Na Kozłowiec i na Snycerskiej. Robią też chodnik przy ul. Białoruskiej, naprzeciwko przychodni (na zdj.).



● Wiosna i „w sercach maj”, nawet u robaczek...

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim Nowy i Stary, Rząka, Swosowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Tvoja reklama w „Wiadomościach”

tel. 012 654 54 19, kom. 0504 853 960

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 12 ogłasza nabór do klas I na rok szkolny 2008/2009

Oferta edukacyjna:

GIMNAZJUM NR 30 im. S. Żeromskiego

- klasa z poszerzonym programem nauczania języka angielskiego,
- klasa z poszerzonym programem nauczania języka niemieckiego,
- klasy z dwoma językami obcymi:
 - wiodącym językiem angielskim i dodatkowym językiem niemieckim.

www.30gim.w.interia.w.pl

● PROPONUJEMY

bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych

● DYSPONUJEMY

klasopracowniami, nowoczesnymi salami informatycznymi, salą multimedialną, salą gimnastyczną, boiskiem sportowym, biblioteką, dostępem do Internetu, strzelnicą, salą teatralną, stołówką, sklepikiem

30-838 KRAKÓW, UL. TELIMENY 9, tel./fax 012 658 50 70

XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. S. Żeromskiego

- rozszerzony program języka polskiego i historii; języki obce: angielski, niemiecki; dodatkowo: wiedza o teatrze,
- rozszerzony program biologii i geografii, języki obce: angielski, francuski; dodatkowo: podstawy ekologii,
- rozszerzony program języka angielskiego i wos-u; drugi język-niemiecki, wychowanie obronne (**klasa wojskowa**),
- rozszerzony program języka angielskiego i wos-u; drugi język-rosyjski, wychowanie obronne (**klasa wojskowa**),
- rozszerzony program języka angielskiego, geografii i historii z elementami wiedzy o UE; drugi język - niemiecki.

www.xxvlokakow.republika.pl

● SZCZYCIMY SIĘ

Certyfikatem „Szkoła z klasą”, Certyfikatem „Szkoła promująca bezpieczeństwo”, honorowym patronatem Teatru „Grotoska”

● ZAPEWNIAMY

bezpieczeństwo - Program Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa, System monitoringu wewnętrznego i zewnętrznego.

TANIE SPRZĄTANIE

biur i magazynów, budynków mieszkalnych, po remontach, opieka nad grobami itp.

✗ szybko ✗ solidnie ✗ kompleksowo

wystawiamy faktury vat!!

zadzwoń: 512 - 242 - 390

www.pospzaratamy.com

ELKAR SZKOŁA JAZDY

Biurowo czynne:
pon. - piątek 14-18

Kraków, ul. Nowosądecka 50

www.szkolejazdy-elkar.pl

tel. 012 357 38 08

kom. 502 908 515

badania lekarskie • plac manewrowy • raty

ROZPOCZĘCIE KURSU:
W KAŻDY I I III
PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA

PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!! PRACA!!!

EURA7

webdesign & multimedia

Szukasz pracy?

My szukamy ludzi na stanowiska:

- Project manager
- Web developer (PHP, XHTML, CSS, AJAX)
- Flash developer, Flash animator, Flash designer
- Web designer (Adobe Photoshop)

Prosimy o przesłanie

CV, LM i portfolio

na adres: praca@eurat7.com

DORADZTWO FINANSOWE

- Fundusze inwestycyjne
- Kredyty hipoteczne z dźwignią finansową
- Kredyty samochodowe - auta nowe i używane
- Kredyty gotówkowe

Współorganizujemy konferencje dot. finansów. Chcesz uczestniczyć - zadzwoń!

KASADO sp. z o.o.

Kraków, ul. Telimeny 31 (Nowy Bieżanów)

tel/fax: 012 294 89 94

e-mail: kasado.biuro@gmail.com

„WIADOMOŚCI”: Kraków 30-693, ul. Urwana 10 m 2, tel/fax: 012 654 54 19, kom. 0504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl.
www.wiadomosci.krakow.pl Redaktor: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Maria Fortuna-Sudor, Robert Ryl. Redaktor techniczny: Jarosław Jagła. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 012 656 44 87. Nakład: 7 000 egz. bezpłatnych. Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105.